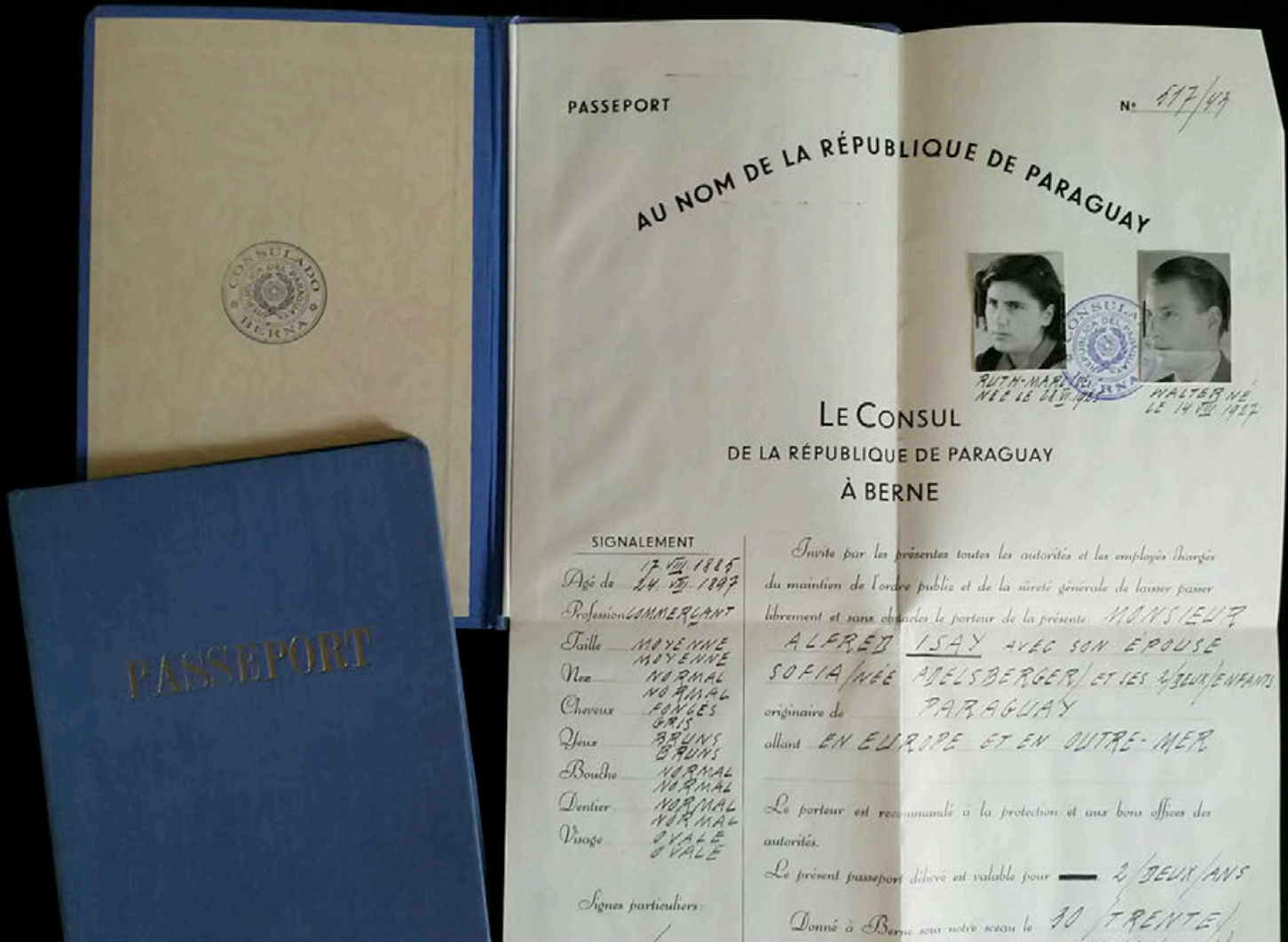


11 / SIERPIEŃ 2018



MEMORIA

PAMIĘĆ • HISTORIA • EDUKACJA



**ARCHIWUM EISSA UKAZUJĄCE DZIAŁANIA POLSKIEJ
DYPLOMACJI NA RZECZ ZAGROŻONYCH ZAGŁADĄ ŻYDÓW
TRAFI DO MIEJSCA PAMIĘCI AUSCHWITZ**

„CO BYM ZE SOBA
ZABRAŁ?” - WYSTAWA W
ILLINOIS HOLOCAUST
MUSEUM

ARCHEOLOGIA -
ODKRYWANIE
MATERIALNYCH
ŚWIADECTW HISTORII

STYPENDIUM
DOKTORANCKIE W
STANLEY BURTON
CENTRE FOR HOLOCAUST
AND GENOCIDE STUDIES

LIST OTWARTY DO
MARKA ZUCKERBERGA
DOTYCZĄCY
NEGACJONIZMU
HOLOKAUSTU NA
FACEBOOKU

SPIS TREŚCI

ŁĄCZĄC PAMIĘĆ ŚWIATA

ARCHIWUM EISSA TRAFI DO MUZEUM AUSCHWITZ

„CO BYM ZE SOBĄ ZABRAŁ?”
WYSTAWA W ILLINOIS HOLOCAUST MUSEUM

ARCHEOLOGIA - ODKRYWANIE MATERIALNYCH
ŚWIADECTW HISTORII

LIST OTWARTY DO MARKA ZUCKERBERGA DOTYCZĄCY
NEGACJONIZMU HOLOKAUSTU NA FACEBOOKU

STYPENDIUM DOKTORANCKIE W STANLEY BURTON
CENTRE FOR HOLOCAUST AND GENOCIDE STUDIES

OD REDAKCJI

Paweł Sawicki, Redaktor Naczelny

Oryginalne pamiątki, dokumenty, czy odkrywane w ziemi przedmioty - to wszystko pozwala nam z bardzo bliska przyglądać się, poznawać i badać historię.

W sierpniowej edycji Memorii dużo miejsca poświęcona badaniom archeologicznym, które towarzyszą pracom konserwatorskim na terenie byłego obozu Auschwitz-Birkenau. Jaki jest cel prowadzenia badań archeologicznych na terenach byłych obozów koncentracyjnych i zagłady? Czy to co nieme, kruche, skorodowane, zachowane we fragmentach jest w stanie wnieść jakąś wiedzę? A jeśli tak to jaką? Zachęcam do lektury.

Jak wielkie emocjonalne znaczenie mają rzeczy i ich losy, można zobaczyć na wzruszającej wystawie w Illinois Holocaust Museum & Educational Center, która prezentuje 65 przedmiotów i 65 osobistych historii.

Zachęcam też do poznania historii niezwykłego zbioru dokumentów, który po blisko 75 latach powróci do Polski. Archiwum Eissa dokumentuje akcję ratunkową prowadzoną w okresie II wojny światowej z Berna przez ówczesnego polskiego ambasadora Aleksandra Ładosia i jego dyplomatów oraz współpracujące z nimi organizacje żydowskie. W czasie tej akcji wystawiono kilka tysięcy uzyskanych nielegalnie paszportów Ameryki Łacińskiej, ratując życie wielu setkom osób.

Zachęcam wszystkich naszych czytelników do współpracy z nami. Będziemy wdzięczni za przesyłanie nam informacji i sygnałów o wydarzeniach, projektach, publikacjach, wystawach, konferencjach, czy badaniach, o których moglibyśmy pisać. Będziemy wdzięczni za promowanie miesięcznika w mediach społecznościowych.

Nasz e-mail: memoria@auschwitz.org

Wszystkie wydania: memoria.auschwitz.org



SUBSKRYBUJ

ŁĄCZĄC PAMIĘĆ ŚWIATA

LINKI DO NAJBARDZIEJ INTERESUJĄCYCH I WARTOŚCIOWYCH
ARTYKUŁÓW POŚWIĘCONYCH PAMIĘCI NA ŚWIECIE (W SIECI)

"Historia, Pamięć, Odpowiedzialność" to tytuł anglojęzycznego seminarium dla dziennikarzy organizowanego przez Międzynarodowe Centrum Edukacji o Auschwitz i Holokauście, które odbędzie się w dniach 23-24 października 2018 r. (22 i 25 października są dniami przyjazdu i wyjazdu).

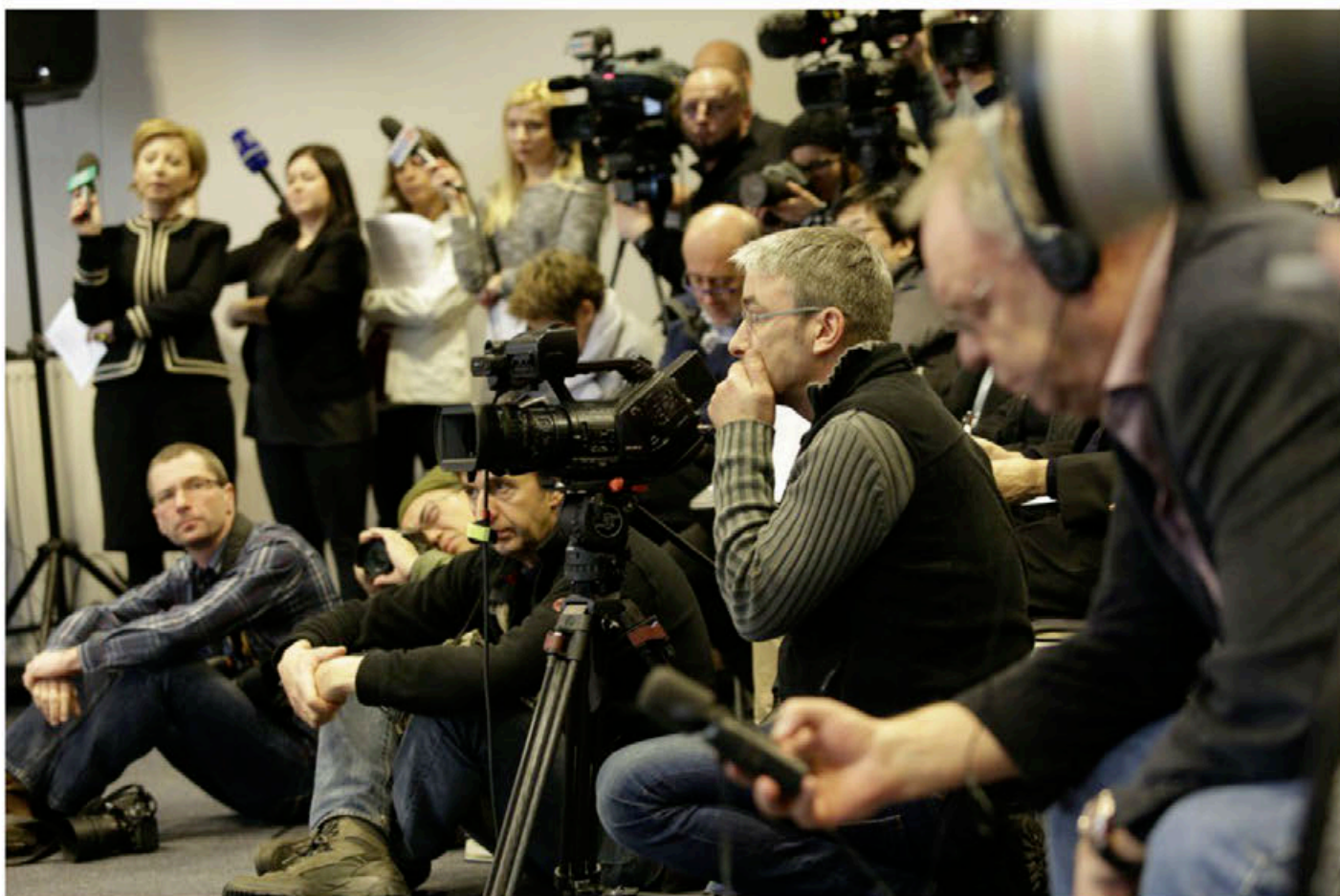
Seminarium odbędzie się w Miejscu Pamięci Auschwitz. Program obejmuje zarówno część historyczną ze studyjnym zwiedzaniem terenów byłego niemieckiego nazistowskiego obozu (w tym miejsc niedostępnych dla zwiedzających), wykłady i dyskusje, jak i wizyty w różnych częściach

Muzeum (Zbiory, Konserwacja), spotkanie z dyrektorem dr. Piotrem M. A. Cywiński, i zwiedzanie Centrum Żydowskiego w Oświęcimiu.

25 października dziennikarze będą mogli pracować indywidualnie w Miejscu Pamięci Auschwitz.

Koszt seminarium, hotelu i wyżywienia, a także koszt transportu w Polsce pokrywa Muzeum (bilet lotniczy do Polski oraz ubezpieczenie opłacają uczestnicy).

SZCZEGÓŁY ORAZ WSTĘPNY PROGRAM



Mel Mermelstein przeżył Auschwitz. W 1980 r. wniósł do sądu sprawę przeciwko negacjonistom Holokaustu. Mając dość ich kłamstw i antysemityzmu kalifornijski biznesmen nawiązał współpracę z prawnikiem, aby udowodnić przed sądem, że morderstwo 6 milionów Żydów było faktem.

[CZYTAJ WIĘCEJ](#)



Muzeum Gross-Rosen w Rogoźnicy będzie współprowadzone przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego i województwo dolnośląskie. Szczegółowe warunki współpracy zostaną dookreślone w umowie o współprowadzeniu Muzeum pod nową nazwą „Muzeum Gross-Rosen w Rogoźnicy. Niemiecki nazistowski obóz koncentracyjny i zagłady (1940-1945)”.

[CZYTAJ WIĘCEJ](#)

Eksperymentom pseudomedycznym, jakim byli poddawani więźniowie niemieckich nazistowskich obozów koncentracyjnych, a także zdrowotnym konsekwencjom uwięzienia w obozie poświęcona była międzynarodowa konferencja „Przegląd Lekarski - Auschwitz: medycyna za drutem kolczastym”. Wszystkie referaty można już obejrzeć w sieci.

[ZOBACZ TUTAJ](#)



W specjalnej 150 edycji audycji The Reunion Sue MacGregor gościła czworo ocalałych z niemieckiego obozu koncentracyjnego i zagłady Auschwitz. Swoimi historiami podzielili się Susan Pollack, Anita Lasker-Wallfisch, Zigi Shipper i Lily Ebert.

[SŁUCHAJ TUTAJ](#)

ARCHIWUM EISSA TRAFI DO MUZEUM

Po blisko 75 latach i po ponad rocznych negocjacjach, Polska odzyskała tzw. Archiwum Eissa, jeden z największych zbiorów dokumentujących działania ratunkowe polskiej dyplomacji na rzecz zagrożonych Zagładą Żydów, poinformowały wspólnie Ambasada RP w Bernie, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Muzeum Auschwitz-Birkenau.

Archiwum dokumentuje akcję ratunkową prowadzoną w okresie II wojny światowej z Berna przez ówczesnego polskiego ambasadora Aleksandra Ładosia i jego dyplomatów oraz współpracujące z nimi organizacje żydowskie. W czasie tej akcji wystawiono kilka tysięcy uzyskanych nielegalnie paszportów Ameryki Łacińskiej, ratując życie wielu setkom osób.

– Obowiązkiem ministra kultury i dziedzictwa narodowego jest dbanie o tę część polskiego dziedzictwa, która jest związana z wielowiekową obecnością społeczności żydowskiej w Polsce. Naszą powinnością było odzyskanie Archiwum Eissa - niepodważalnego dowodu na to, że Polacy, państwo polskie, jego przedstawiciele, systemowo i instytucjonalnie byli zaangażowani w ratowanie Żydów podczas II wojny światowej. Działalność ówczesnych polskich dyplomatów w Szwajcarii, na nowo odkryta i udokumentowana, może być

inspiracją dla historyków, ale także dla pisarzy, dla filmowców, dla twórców kultury. Dziękuję polskiemu ambasadorowi w Szwajcarii za determinację w dążeniu do odzyskania dokumentów oraz do poznania i opowiedzenia tej historii – jednej z dziesiątek, ale tej bodaj najmniej znanej i powszechnie zapomnianej. Dziś mamy szansę przypomnieć ją światu – powiedział prof. Piotr Gliński, wicepremier, minister kultury i dziedzictwa narodowego.

– Zbiór obejmuje osiem paszportów Paragwaju sfabrykowanych przez polskich dyplomatów dla ratowania Żydów, a także unikalne i nigdy nie użyte zdjęcia osób ubiegających się o takie paszporty. W jego skład wchodzi także oryginalna lista z kilkoma tysiącami nazwisk Żydów z gett, którzy w ten sposób próbowali się ratować z Zagłady, oraz szereg dokumentów, w tym korespondencja między polskimi dyplomatami i organizacjami żydowskimi.





W skład zbioru wchodzi również imienna lista dzieci z warszawskich sierocińców. Dokumenty te stanowią bardzo ważny zbiór, ukazujący z jednej strony ówczesny dramat polskich rodzin żydowskich, a z drugiej strony podejmowane próby wydostania jak największej liczby osób z zamykającego się nad nimi piekielnego kręgu Zagłady – powiedział dr Piotr M. A. Cywiński, dyrektor Muzeum.

Ambasador RP w Szwajcarii, dr Jakub Kumoch, wyjaśnił szczegóły przejęcia zbioru. – Natychmiast po publikacjach na temat ładusia i

jego dyplomatów, udało nam się zlokalizować Archiwum Eissa w prywatnej kolekcji rodzinnej. Jest to wielka zasługa naszego konsula honorowego w Zurychu, Markusa Blechnera, który od blisko roku działał na rzecz uzyskania tego zbioru od potomków Chaima Eissa i przekonał ich, że jego miejsce jest w Polsce, w instytucjach dokumentujących Holokaust i przedwojenne życie żydowskie – powiedział. – Zakup kolekcji był możliwy dzięki wsparciu wicepremiera Piotra Glińskiego, Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Chciałbym również niezmiernie podziękować muzeum Auschwitz-Birkenau, a także muzeum Polin za zaangażowanie w próby pozyskania tej bezcennej kolekcji. Ich eksperci dokonali dwukrotnych oględzin zbioru – dodał.

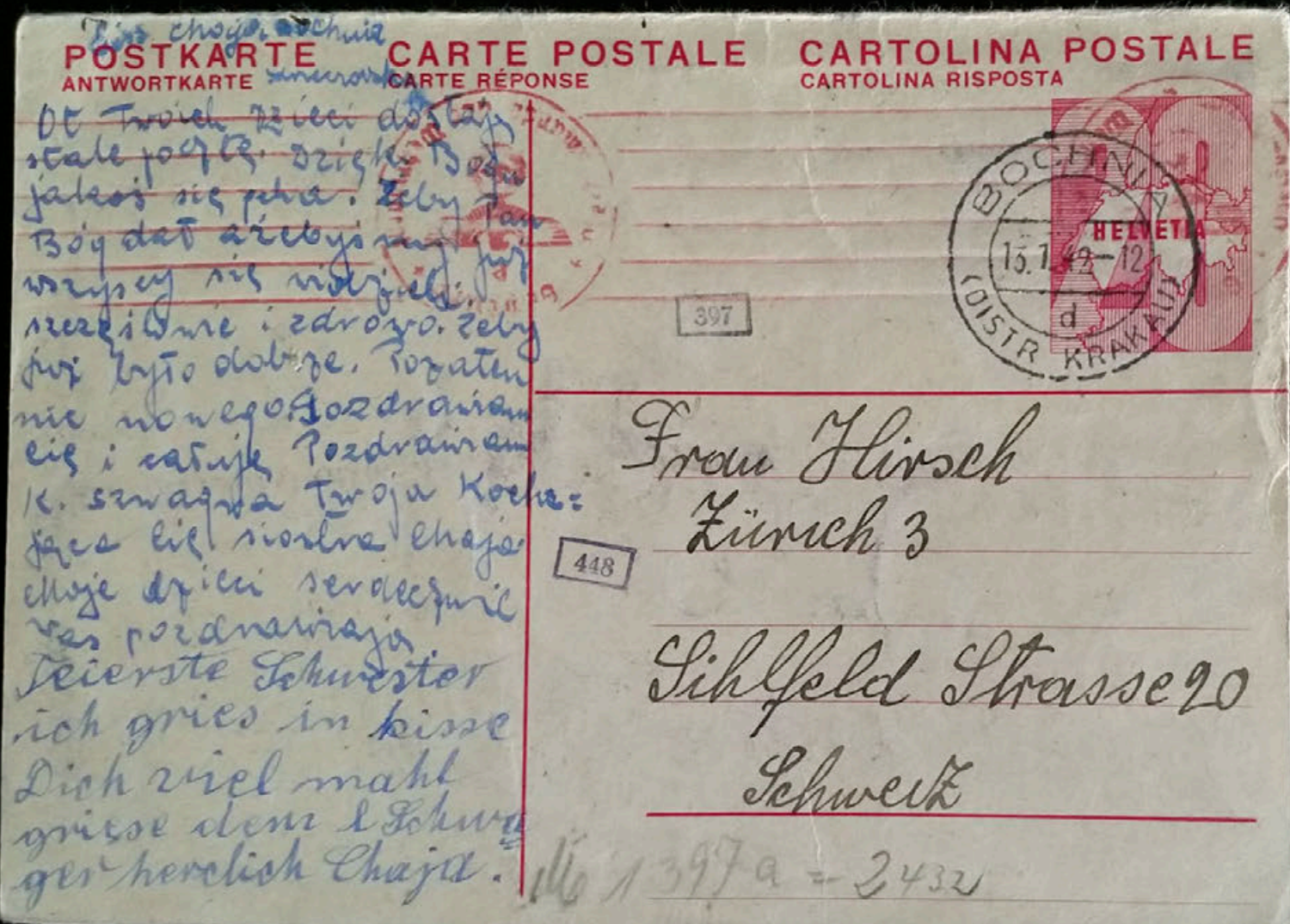
Zbiór Eissa to odnalezione wiele lat po wojnie dokumenty należące do rebbe Chaima Eissa (1876-1943). Ten pochodzący z Ustrzyk zuryski kupiec, jeden z liderów ortodoksyjnego ruchu Aguda Yisrael, był członkiem Grupy Berneńskiej, która pod kierownictwem polskiego pośła (ambasadora) Aleksandra Ładosia, fabrykowała paszporty latynoamerykańskie dla ratowania Żydów. Eiss zajmował się dostarczaniem polskim dyplomatom list beneficjentów oraz przemyceniem wyrobionych paszportów do Generalnego Gubernatorstwa.

Ten bohater ratowania ofiar Zagłady zmarł nagle na zawał serca w listopadzie 1943 roku. Zachowała się pewna część jego

korrespondencji z ówczesnym konsulem RP Konstantym Rokickim, dotycząca produkcji paszportów Paragwaju. Eiss w swojej korespondencji z Aguda Yisrael, wielokrotnie bardzo wysoko oceniał rolę Ładosia i Rokickiego. To na podstawie jego relacji Aguda wystosowała w styczniu 1945 roku pismo z podziękowaniami dla polskich dyptomatów zaangażowanych w tę wyjątkową akcję.

Dokumenty rebbe Eissa trafiły – wraz z jednym z jego potomków – do Izraela. Rozmowy w sprawie ich uzyskania rozpoczęły się latem ubiegłego roku. Zbiór pozostanie przez kilka miesięcy w Bernie, gdzie będzie wystawiany.

Do Polski przybędzie na początku przyszłego roku i znajdzie się w zbiorach Muzeum Auschwitz-Birkenau, gdzie dokumenty zostaną poddane konserwacji i dogłębnie przeanalizowane przez archiwistów i historyków.





„CO BYM ZE SOBĄ ZABRAŁ ?”

Illinois Holocaust Museum wystawia cenne przedmioty ocalałych z ludobójstwa



Otwarcie wystawy. Fot.: IHMEC

Istnieje stare powiedzenie, że dobytek materialny łatwo jest zastąpić. A jeśli nie zawsze jest to prawdą? Kiedy to, co posiadamy staje się czymś więcej, niż tylko fizycznymi przedmiotami?

Wzruszająca specjalna wystawa w Illinois Holocaust Museum w Skokie w stanie Illinois zatytułowana *Historie Ocalenia: Przedmioty. Obraz. Pamięć* odpowiada na te pytania poprzez 65 przykładowych przedmiotów osobistych reprezentujących dużą wartość dla ocalałych z ludobójstwa i ich rodzin. Znany fotograf Jim Lommasson wykonał żywe ujęcia wybranych przedmiotów, które przedstawione są w połączeniu z pisemnymi opowieściami oraz rozważaniami na temat przedmiotów pochodzących od członków rodzin bądź samych właścicieli.

Ich przekaz jest jednoznaczny: gdy komuś wydaje się, że stracił już wszystko lub wszystkich drogich swemu sercu, zwykłe przedmioty nabierają niezwykłego znaczenia.

„Skłamała na temat swojej daty urodzenia”

W 2017 r. Richard Horn odkrył, że jego matka tak naprawdę nie miała tylu lat, ile w rzeczywistości podawała rodzinie. Według Horna, Irene Horn, ocalała z Auschwitz, posługiwała się fałszywą datą urodzenia „po to, by uniknąć rozdzielenia z matką i siostrami”.

Mężczyzna uważa, po tym jak natknął się na prawdziwy akt urodzenia swojej matki wskazujący, że była ona prawie dwa lata starsza niż podawała, że Irene Horn skłamała, by pozostać blisko swojej rodziny.

Na wystawie *Stories of Survival* przedstawiony został postrzępiony akt urodzenia Irene Horn oraz potwierdzenie wyzwolenia z obozu, znalezione w szufladzie biurka w 2017 r. Obok zdjęć możemy zobaczyć wiadomość od Richarda Horna, który w skrócie przedstawia, w jaki sposób odnalazł dokumenty. Dla rodziny Hornów nie są to tylko zwykłe kartki papieru; są one spoiwem łączącym część rodziny w jej najczarniejszych momentach. Stanowią one jasny dowód na to, że z pozoru zwykłe przedmioty mogą kryć historie, które są nie tylko ważne, ale także przekonujące i inspirujące.

Lommasson, który sfotografował ten artefakt, w ten sposób wyraził się na jego temat: "Dokument może ocalić ci życie".

„O ironio”

Jeśli odwiedzający wystawę nie przeczyta opisu towarzyszącego wystawionemu na wystawie zniszczonemu portfelowi z dziurą po

kuli może mu się wydać, że źródłem tej dziury był strzał z nazistowskiego pistoletu. Prawdziwe wytłumaczenie nie jest jednak takie proste.

Albert Loeb był niemieckim żołnierzem w czasie pierwszej wojny światowej. Twierdzi on, że portfel, który miał w kieszeni uratował mu życie, gdy został postrzelony w nogę. Zdjęciu portfela towarzyszą słowa Ellie Merar, wnuczki Loeba, która pisze: „Jakże ironicznym jest fakt, że miał przy sobie ten portfel walcząc podczas pierwszej wojny światowej PO STRONIE Niemców, a następnie zmuszony był uciekać od przedstawicieli tego samego narodu w 1937 roku z powodu nazistów”.

Naruszony przez wojnę portfel to surowy symbol niemieckiej historii, emblematyczne przypomnienie o tym, że niektóre społeczeństwa, nawet te, dla których niektórzy ryzykowali życiem, mogą być skłonne do pograżenia się w zbrodni ludobójstwa.

Otwarcie wystawy. Fot.: IHMEC



My mother spent 75 years claiming May 20, 1927 as her date of birth. Upon her passing on February 21, 2017, we discovered these original documents hidden in a desk drawer, verifying my mother's actual date of birth as October 15, 1925.

Borkenlyński Okręg Bożniowy *Kielecki*
DIECEZJA *Kielecki* POWIAT
Parafia *Borkenlyn* Gmina
Nr *108/1938* ŚWIADECTWO URODZENIA i CHRZTU
Nazwisko: *Szachter*
Imiona: *Iron - Braunmolla*
Nazwisko i imię ojca: *Szachter Chiel*
Nazw. i imię pan. matki: *Maria - Ryńska & Szachterowa*
Miejsce i data urodzenia: *Borkenlyn 15 października 1925 roku*
Miejsce i data chrztu: _____
Uwagi (małż; św. kpt; ślb. zak.) _____

Za zgodność z księgą metrykalną
Kielecki, dnia *11 kwietnia 1946*
Proboszcz *P. Kosiński*
Jednolite N. 25. L. 05100

Upon being liberated by the British army at the Bergen-Belsen death camp (later converted into a DP camp), she gave the British officials the same fake birthday. We believe that shortly thereafter, her uncle, Leon Szachter, brought back the family's original birth certificates from Kiele, the town near their home where local births and deaths were registered.

You were an unbelievably strong person. We l.

In April of 1942, my mother, her two sisters and their mother were transported from the Starachowice labor camp to the Auschwitz death camp. We believe that she lied about her birthdate in order not to be separated from her mother and sisters, telling the officials she had been born on May 20, 1927. (We believe children younger than 15 were being kept with their mothers at Auschwitz.)

TO WHOM IT MAY CONCERN:

This is to certify that

SZACHTER, Jra, Id. Card No 409338,

born 20.5.1927 in Bodzentyn-Poland-

was liberated from the Concentration Camp Belsen

by British Forces on 15.4.45.

Hohne Camp
28.4.49.
B.A.O.R. 23.
RH/MB

for Commander 45.DPAO-CCG-BE



J.R. KNIGHT

My grandmother died shortly after liberation. My mother and both of her sisters were liberated and later came to the United States. When they arrived at immigration in Baltimore, Maryland, they all gave May 20 as their dates of birth, each with a different year.

Love you and miss you very much.

Rach Hm

„Każdy z nas w pewnych okolicznościach mógłby znaleźć się w takich warunkach”, powiedział Lommasson.

„Z powodu burzy”

Mały jednooki pluszowy miś siedzi za szklaną witryną pośród innych przedmiotów przedstawionych na wystawie. Na ścianie widzimy zdjęcie tego samego zabawkowego zwierzątko, a obok niego pięknie wykaligrafowany fragment tekstu. Jego autorka Marianne Hess tłumaczy, że miś należał do jej ciotki Ursuli Meyer, która zakopała go w ogrodzie, gdy zbliżała się burza – zanim Ursula wraz z ojcem zostali aresztowani i zesłani do getta Theresienstadt, w którym przebywali do końca wojny.

Hess pisze: „z powodu burzy, moja ciocia znów ujrzała ukochaną maskotkę z dzieciństwa”. Dzieci na całym świecie przywiązują się do pluszowych zwierzątek, jednak rzadko przywiązanie to przenosi się na wiek dorosły, jak to miało miejsce w przypadku Meyer.

Przeszłość, Teraźniejszość, Oczekiwanie

Podczas gdy przedmioty i zdjęcia przedstawiają to, co ludzie posiadali w przeszłości, dyrektor Illinois Holocaust Museum Susan Abrams twierdzi, że artefakty tworzą w umysłach odwiedzających wyraźne połączenia z bieżącymi wydarzeniami.

- *Stories of Survival* umożliwiają nam nie tylko odkrywanie przeszłości, ale także łączenie jej z teraźniejszością oraz ze wspólnym doświadczeniem przesiedlenia, imigracji i zaczynaniem wszystkiego od nowa w nowym miejscu, nadal odwołując się do wspomnień, wartości i zwyczajów panujących tam, gdzie poprzednio mieszkaliśmy - powiedziała Abrams.

Lommasson dodał, że wystawa skłoniła go do osobistej refleksji: gdybym został zmuszony przez okoliczności, „Co bym ze sobą zabrał? A co bym zostawił?”

Fotograf podsumował *Stories of Survival* jako „punkt kulminacyjny” swojej kariery fotograficznej oraz szczyt jej rozwoju. Powiedział, że będzie z pewnością pracował nad innymi projektami, lecz dodał: „Nie jestem pewien, co może się pojawić po tym projekcie”.

My grandfather (+ grandmother) had an apartment when he fled Germany to escape persecut
him momentos of his life in Germany. Some
artifacts that eventually made their way
onto a table. A handkerchief (yes - he had
write out any powder I was told) medallion
with a bullet hole through it. This wallet
down a bullet that otherwise may have
killed him or destroyed his leg.
I already knew he had lost an eye
from treachery. He was a "war
hero" in my eyes (no pun intended)
that was good enough to fight
for Germany, but not good
enough to live there. This
was, and is, hard to
comprehend.
Paul Meyer

I remember going to my
grandparents apartment in the
early 1960s and going through
their things. I was fascinated by this
wallet with its bullet hole - knowing that
my grandfather was shot so hard that it went
through both sides of his before the bullet hit
his spine. How ironic and horrible that he was this
WWI fighting for the Germans - and then
from these same Germans in 1937 because
Sally Meyer

Illinois Holocaust Museum, znajdujące się pod adresem 9603 Woods Drive, Skokie, IL, naucza historii oraz przedstawia lekcje o Holokauście poprzez światowej klasy wystawy i programy. Muzeum upamiętnia Ocalałych z Holokaustu oraz ofiary, inspirując osoby prywatne i organizacje oraz publicznie nawołując: Przyjmijcie historię do serca. Opowiedzcie się za człowieczeństwem.

Strona internetowa wystawy, ekspozycja czynna do 13 stycznia 2019 r.

Twitter: [@ihmec](#)

#TAKEASTAND

ent in Rogers Park
go, he brought with
one of these were war
y out of a box and
brought one back
and a wallet
slowed



WHEN I LOOK AT MY GRANDFATHER'S BULLET TORN WALLET I AM REMINDED OF THE SHRAPNEL THAT RIPPED THROUGH HIS MONEY HOLDER, CUTTING INTO HIS UPPER LEG WHILE FIGHTING FOR THE GERMANS DURING WORLD WAR I. I AM ALSO REMINDED OF THE EYE THAT HE LOST WHEN HE TOOK ANOTHER BULLET, THIS ONE TO HIS HEAD, WHILE FIGHTING IN THE TRENCHES. WHILE BOTH SERIOUS INJURIES CAUSED HIM TERRIBLE PAIN THROUGHOUT HIS LIFE, IT PALED IN COMPARISON TO THE PAIN AND DEVASTATION THAT HE FELT WHEN HE WAS THROWN OUT OF GERMANY, ALONG WITH HIS WIFE AND TWO YOUNG CHILDREN, SIMPLY BECAUSE OF HIS RELIGION. GERMANY HAD BEEN A COUNTRY THAT MY GRANDFATHER HAD LOVED AND HAD SERVED WITH PRIDE. FOR ME, THE HORROR OF MY FAMILY'S HISTORY IN GERMANY HAS CAUSED ME TO BE A CYNIC ABOUT BLIND ALLEGIANCE TO ANY COUNTRY. IT HAS ALSO MADE ME AN UPSTANDER FOR ~~THE~~ VICTIMS, IN PLACES LIKE DARFUR, WHERE YET, ANOTHER GENOCIDE HAS OCCURRED. I DREAM THAT SOME DAY THERE WILL ONLY BE ONE NATION IN OUR WORLD, WHERE HUMILIATION AND INTOLERANCE WILL NOT BE ACCEPTED NOR PERMITTED. A PLACE WHERE PEACE WILL REIGN! BARBARA MERAR SCOTT

100 years ago...

World War I 1914-1918 was always evident in our home. My father Albert Loeb, a severely wounded veteran lived with constant daily headaches caused by the loss of an eye and intense head and jaw injuries. He would show us the wallet that stopped the bullet and saved his leg. These injuries entitled him for a medical pension.

In the 1930s these painful war injuries didn't matter to Hitler and the Nazis. The Jews were blamed for all of Germany's problems and must now become "Judenrein" - clean of Jews. The business was boycotted, we were isolated and no source of income. We were forced to flee and America became our haven. No matter what my father - as a German citizen did, he was always the Jew was the cause of Germany's problems and must be destroyed. Eleanor Del Merar 7-17

and
ended in him.
bullet in
had to flee
of the Nazis.

„Każdy z nas w pewnych okolicznościach mógłby znaleźć się w takich warunkach”, powiedział Lommasson.

„Z powodu burzy”

Mały jednooki pluszowy miś siedzi za szklaną witryną pośród innych przedmiotów przedstawionych na wystawie. Na ścianie widzimy zdjęcie tego samego zabawkowego zwierzątko, a obok niego pięknie wykaligrafowany fragment tekstu. Jego autorka Marianne Hess tłumaczy, że miś należał do jej ciotki Ursuli Meyer, która zakopała go w ogrodzie, gdy zbliżała się burza – zanim Ursula wraz z ojcem zostali aresztowani i zesłani do getta Theresienstadt, w którym przebywali do końca wojny.

Hess pisze: „z powodu burzy, moja ciocia znów ujrzała ukochaną maskotkę z dzieciństwa”. Dzieci na całym świecie przywiązują się do pluszowych zwierzątek, jednak rzadko przywiązanie to przenosi się na wiek dorosły, jak to miało miejsce w przypadku Meyer.

Przeszłość, Teraźniejszość, Oczekiwanie

Podczas gdy przedmioty i zdjęcia przedstawiają to, co ludzie posiadali w przeszłości, dyrektor Illinois Holocaust Museum Susan Abrams twierdzi, że artefakty tworzą w umysłach odwiedzających wyraźne połączenia z bieżącymi wydarzeniami.

- *Stories of Survival* umożliwiają nam nie tylko odkrywanie przeszłości, ale także łączenie jej z teraźniejszością oraz ze wspólnym doświadczeniem przesiedlenia, imigracji i zaczynaniem wszystkiego od nowa w nowym miejscu, nadal odwołując się do wspomnień, wartości i zwyczajów panujących tam, gdzie poprzednio mieszkaliśmy - powiedziała Abrams.

Lommasson dodał, że wystawa skłoniła go do osobistej refleksji: gdybym został zmuszony przez okoliczności, „Co bym ze sobą zabrał? A co bym zostawił?”

Fotograf podsumował *Stories of Survival* jako „punkt kulminacyjny” swojej kariery fotograficznej oraz szczyt jej rozwoju. Powiedział, że będzie z pewnością pracował nad innymi projektami, lecz dodał: „Nie jestem pewien, co może się pojawić po tym projekcie”.

My grandfather (+ grandmother) had an apartment when he fled Germany to escape persecut
him momentos of his life in Germany. Some
artifacts that eventually made their way
onto a table. A handkerchief (yes - he had
write out any powder - I was told) medallion
with a bullet hole through it. This wallet
down a bullet that otherwise may have
killed him or destroyed his leg.
I already knew he had lost an eye
from the war. He was a "war
hero" in my eyes (no pun intended)
that was good enough to fight
for Germany, but not good
enough to live there. This
was, and is, hard to
comprehend.
Paul Meyer

I remember going to my
grandparents apartment in the
early 1960s and going through
their things. I was fascinated by this
wallet with its bullet hole - knowing that
my grandfather was shot so hard that it went
through both sides of his leg before the bullet
killed him. How ironic and horrible that he was this
WWII fighting for the Germans - and then
from these same Germans in 1937 because
Sally Meyer

Illinois Holocaust Museum, znajdujące się pod adresem 9603 Woods Drive, Skokie, IL, naucza historii oraz przedstawia lekcje o Holokauście poprzez światowej klasy wystawy i programy. Muzeum upamiętnia Ocalałych z Holokaustu oraz ofiary, inspirując osoby prywatne i organizacje oraz publicznie nawołując: Przyjmijcie historię do serca. Opowiedzcie się za człowieczeństwem.

Strona internetowa wystawy, ekspozycja czynna do 13 stycznia 2019 r.

Twitter: @ihmec

#TAKEASTAND

ent in Rogers Park
go, he brought with
one of these were war
y out of a box and
brought one back
and a wallet
slowed



WHEN I LOOK AT MY GRANDFATHER'S BULLET TORN WALLET I AM REMINDED OF THE SHRAPNEL THAT RIPPED THROUGH HIS MONEY HOLDER, CUTTING INTO HIS UPPER LEG WHILE FIGHTING FOR THE GERMANS DURING WORLD WAR I. I AM ALSO REMINDED OF THE EYE THAT HE LOST WHEN HE TOOK ANOTHER BULLET, THIS ONE TO HIS HEAD, WHILE FIGHTING IN THE TRENCHES. WHILE BOTH SERIOUS INJURIES CAUSED HIM TERRIBLE PAIN THROUGHOUT HIS LIFE, IT PALED IN COMPARISON TO THE PAIN AND DEVASTATION THAT HE FELT WHEN HE WAS THROWN OUT OF GERMANY, ALONG WITH HIS WIFE AND TWO YOUNG CHILDREN, SIMPLY BECAUSE OF HIS RELIGION. GERMANY HAD BEEN A COUNTRY THAT MY GRANDFATHER HAD LOVED AND HAD SERVED WITH PRIDE. FOR ME, THE HORROR OF MY FAMILY'S HISTORY IN GERMANY HAS CAUSED ME TO BE A CYNIC ABOUT BLIND ALLEGIANCE TO ANY COUNTRY. IT HAS ALSO MADE ME AN UPSTANDER FOR ~~THE~~ VICTIMS, IN PLACES LIKE DARFUR, WHERE YET, ANOTHER GENOCIDE HAS OCCURRED. I DREAM THAT SOME DAY THERE WILL ONLY BE ONE NATION IN OUR WORLD, WHERE HUMILIATION AND INTOLERANCE WILL NOT BE ACCEPTED NOR PERMITTED. A PLACE WHERE PEACE WILL REIGN! BARBARA MERAR SCOTT

100 years ago...

World War I 1914-1918 was always evident in our home. My father Albert Loeb, a severely wounded veteran lived with constant daily headaches caused by the loss of an eye and intense head and jaw injuries. He would show us the wallet that stopped the bullet and saved his leg. These injuries entitled him for a medical pension.

In the 1930s these painful war injuries didn't matter to Hitler and the Nazis. The Jews were blamed for all of Germany's problems and must now become "Judenrein" - clean of Jews. The business was boycotted, we were isolated and no source of income. We were forced to flee and America became our haven. No matter what my father - as a German citizen did, he was always the Jew was the cause of Germany's problems and must be destroyed. Eleanor Del Merar 7-17

and
ended in him.
bullet in
had to flee
of the Nazis.

ARCHEOLOGIA – ODKRYWANIE MATERIALNYCH ŚWIADECTW HISTORII

Kilometry dróg, chodników po których poruszali się więźniowie, pozostałości niewidocznych dzisiaj budynków, drenaży składających się na codzienność trudnego życia obozowego, tysiące przedmiotów, ukrytych, zgubionych, zniszczonych... To tylko niektóre z obiektów świadczących o historycznym obrazie byłego obozu Auschwitz-Birkenau. Rozpoznanie, zadokumentowanie, a przede wszystkim zabezpieczenie tej ogromnej ilości niewidocznych dzisiaj materialnych pozostałości poobozowych stanowią główny cel prowadzonych tutaj badań archeologicznych.

Badania archeologiczne na terenie byłego niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego i zagłady Auschwitz-Birkenau przeprowadzane są jako prace towarzyszące podejmowanym przez Muzeum Auschwitz działaniom zmierzającym do zachowania i ochrony Miejsca Pamięci. Są to działania inwestycyjne oraz kompleksowe projekty konserwatorskie, takie jak prowadzona siłami własnymi konserwacja historycznych baraków 7 i 8 na dawnym odcinku BI na terenie Birkenau. Dbłość o zachowanie autentyczności tego szczególnego miejsca towarzyszy pracom archeologicznym na każdym kroku.

Archeologia to nauka zajmująca się badaniem przeszłości, skupiająca swoje metody na poznawaniu kultur i wydarzeń na podstawie relikwów wydobytych z ziemi oraz innych obecnych w terenie nawarstwień, o których źródła pisane nie mogą dostarczyć informacji.

Ziemia, patrząc z punktu widzenia archeologii, to dużo więcej niż powierzchnia, po której poruszają się ludzie. Dla archeologów jest to rodzaj archiwum. Archiwum bardzo specyficznego, takiego które bezlitośnie rejestruje każdą ludzką ingerencję w nim. Choć potrafimy wymazać informacje z dokumentów, czy naszej pamięci, z ziemią nie zawsze jest to możliwe. Zawiera nie tylko to co umieszczono w niej celowo, ale także to co zostało zgubione,

schowane lub z premedytacją ukryte przed światem. To właśnie w dosłownym i metaforycznym eksplorowaniu jej pamięci, tkwi moc poznawcza badań wykopaliskowych.

Jaki jest więc cel prowadzenia badań archeologicznych na terenach byłych obozów koncentracyjnych i zagłady? Czy oprócz zabezpieczenia historycznych obiektów można przekazać coś więcej na ich temat? Czy znając historię danego miejsca, posiadając zeznania świadków oraz inne dokumenty historyczne potrzebujemy dodatkowych świadectw materialnych? Czy to co nieme, kruche, skorodowane, zachowane we fragmentach jest w stanie wniesić jakąś wiedzę? A jeśli tak to jaką?

Archeologia obozów koncentracyjnych i zagłady

Badania archeologiczne prowadzone na obszarach byłych obozów koncentracyjnych i zagłady pozwalają na odkrycie specyficznego rodzaju źródeł. Część z nich stanowią obiekty świadczące o tym, co często znajduje się na marginesie wspomnień o tragicznym wydarzeniu Szoa – infrastrukturze zagłady. Odstaniane i wydobywane obiekty i przedmioty są również materialnym śladem stosowania powolnego uśmiercania więźniów, w tym niewolniczej pracy, głodu.



Odkrywane zabytki archeologiczne, zarówno nieruchome relikty jak i zabytki ruchome, w połączeniu ze źródłami historycznymi pozwalają w pełniejszym zakresie określić realia obozowej rzeczywistości, a także stanowią świadectwo mających tu miejsce wydarzeń. Źródła materialne to także pretekst do zadawania kolejnych pytań badawczych, czy weryfikowania informacji zawartych w dokumentach pisanych.

Najważniejszym celem archeologii w miejscu takim jak były niemiecki nazistowski obóz koncentracyjny i zagłady Auschwitz-Birkenau jest uchwycenie i zabezpieczenie jak największej liczby dzisiaj już niewidocznych, autentycznych obiektów – świadectw historii. Badania archeologiczne realizowane są wyłącznie podczas prac konserwatorskich i robót budowlanych. Ich celem jest przede wszystkim rozpoznanie i zabezpieczenie relikwów archeologicznych pochodzących z okresu funkcjonowaniem obozu, które w

wyniku wykonywania wspomnianych prac zabezpieczających obiekty naziemne mogą być narażone na przekształcenie lub zniszczenie.

Zachowana architektura

Ogromna liczba znajdujących się na terenie byłego obozu Auschwitz-Birkenau obiektów naziemnych (bloków, baraków, budynków pełniących inne funkcje takie jak sanitariaty, kuchnie, magazyny i inne), konieczność ich zachowania w formie autentycznej, a także chęć udostępnienia obiektów jak największej liczbie odwiedzających, zaowocowała uruchomieniem projektów konserwatorskich związanych z robotami budowlanymi, którym zazwyczaj towarzyszą zakrojone na szeroką skalę prace ziemne. Jednym z pierwszych realizowanych w tak szerokim zakresie projektów jest konserwacja dwóch mieszkalnych baraków murowanych na terenie odcinka BIb byłego obozu Auschwitz II-Birkenau.





Pozostałości „donicy” ułożonej z cegieł południowej ścianie baraku B-123.
Fot. M. Mazurkiewicz

Historia obiektów

Historyczne baraki mieszkalne, 7 i 8, usytuowane na odcinku Blb, to jedne z pierwszych baraków, które powstały na terenie obozu w Birkenau. W czasie funkcjonowania obozu kilkakrotnie zmieniała się ich funkcja. Tuż po oddaniu do użytkowania, były barakami mieszkalnymi, następnie zaś zostały przekształcone w baraki szpitalne. Po kolejnych zmianach organizacyjnych na powrót wróciły do funkcji baraków mieszkalnych z przeznaczeniem dla kobiet.

Jako jedne z niewielu baraków połączone są wspólnym dziedzińcem. To właśnie na nim, w momentach przepełnienia budynków szpitalnych, przetrzymywano chorych więźniów. Wygląd baraków przedstawił w swoim dziele nieznanym z imienia i nazwiska więzień, autor tak zwanego „Szkicownika z Auschwitz”.

Badania archeologiczne

Współczesne otoczenie baraków to trawa lub goła ziemia. W okresie funkcjonowania teren obozu wyglądał jednak zupełnie inaczej. Wspomnienia byłych więźniów, a także dokumenty historyczne wskazują, że przestrzeń obozu była w różny sposób przekształcana. Niwelowano teren, tworzone systemy drenażowe, budowano drogi czy wykonywano prowizoryczne utwardzenia. Wykonana przed badaniami archeologicznymi kwerenda historyczno-archeologiczna, w połączeniu z obserwacją pierwszych prac ziemnych prowadzonych w ramach konserwacji baraków, ujawniły występowanie znacznej ilości dobrze zachowanych obiektów archeologicznych w obszarze planowanych prac konserwatorskich. Z tego względu zdecydowano o przeprowadzeniu ratowniczych badań archeologicznych poprzedzających prace konserwatorsko-budowlane.



Odkryte relikty i ich interpretacja

Najbardziej skomplikowana pod względem archeologicznym sytuacja została uchwycona na terenie łączącego dawne baraki 7 i 8 dziedzińca wewnętrznego, w obrębie wykopów zlokalizowanych przy północnej ścianie baraku nr 7 oraz przy południowej ścianie baraku nr 8. W wykopach badawczych wzdłuż baraków odsłonięto kilka poziomów użytkowych pochodzących z czasów obozowych i stanowiących odbicie zmian funkcji pełnionych przez baraki.

Najstarsze odsłonięte obiekty to chodniki ceglane biegnące równolegle do ścian baraków, ograniczone z obu stron ceglanymi strukturami, prawdopodobnie rynsztokami, zbierającymi wodę. Chodniki te najprawdopodobniej powstały tuż po wybudowaniu baraków, kiedy stanowiły one osobne obiekty mieszkalne, z wyjściami zlokalizowanymi w północnej ścianie każdego z obiektów.

Przekształcenie baraków z mieszkalnych na szpitalne uwidacznia się na terenie dziedzińca poprzez zmianę układu traktów komunikacyjnych, a także powstanie w jego obrębie trzech dodatkowych budynków. W pierwszej kolejności zasypano gruzem ceglanym rynsztoki ograniczające pierwsze chodniki. Na dotychczasowych obiektach (rynsztokach, chodnikach) wybudowano budynek łączący oba baraki, zlokalizowany przy zachodnim ogrodzeniu dziedzińca oraz dwa niewielkie budynki przy wschodnim ogrodzeniu. Zmieniono również układ chodników zapewniając swobodną komunikację na dziedzińcu oraz możliwość dojścia do każdego z budynków.

Nie zdejmovano wcześniej wykonanych chodników – kolejne zostały ułożone wyżej co spowodowało podniesienie terenu. Budynek zlokalizowany po zachodniej stronie dziedzińca prawdopodobnie spełniał funkcję bezodpływowego szamba, o czym świadczą odsłonięte wcześniej betonowe konstrukcje.

Funkcje budynków po wschodniej stronie nie są dziś znane. Ich pozostałości zachowały się w formie betonowych posadzek położonych

na płytkich ceglanych fundamentach. Dziedziniec w tej formie funkcjonował przez kilka miesięcy. Wszystkie trzy budynki są widoczne na zdjęciu lotniczym z sierpnia 1944 roku. Na zdjęciu z września 1944 roku widoczne jest już tylko ogrodzenie. W tym czasie musiała nastąpić rozbiórka budynków, która być może miała związek z kolejną zmianą roli baraków – zlikwidowano szpital, a baraki na powrót zaczęły pełnić funkcję mieszkalną dla więźniów obozu.

W tym okresie na dziedzińcu, wzdłuż ścian baraków, tuż pod linią okapu pojawiają się kolejne rynsztoki ceglane mające na celu zbieranie wody z dachu i odprowadzanie jej z terenu dziedzińca. W miejscach, gdzie wchodziłyby one w kolizję z usuniętymi budynkami na dziedzińcu ułożono je bezpośrednio na pozostałościach (posadzkach, fundamentach) nieistniejących już obiektów co jednoznacznie określa ich chronologię. Z okresu rozbiórki budynków pochodzi prawdopodobnie również skupisko zniszczonych zabytków ruchomych, na które natrafiono w pozostałościach budynku po stronie zachodniej. Wydobyte przedmioty stanowią najprawdopodobniej własność więźniów przebywających w barakach. Przedmioty noszą ślady mechanicznych uszkodzeń oraz działania wysokiej temperatury; są to uszkodzenia powstałe najprawdopodobniej na skutek próby zniszczenia niepotrzebnych przedmiotów przez Niemców, jeszcze w czasie funkcjonowania obozu.

Badania archeologiczne dostarczyły także świadectw prób ocalenia człowieczeństwa mimo nieludzkich warunków bytowania. W obrębie dawnego dziedzińca odkryte zostały relikty obiektów związanych prawdopodobnie z uprawą roślin (ozdobnych?). Przy dawnym baraku 7 odsłonięto pozostałości kamiennego okrągłego klombu, w którym mogły być posadzone kwiaty lub założony „ogródek” roślinny. Przy baraku 8 natrafiono na dwa ceglane obiekty ułożone w kształt pięciokątów przypominające formą donice na kwiaty.



Fundamenty nieistniejącego budynku przy północnej ścianie baraku B-124, po stronie zachodniej dziedzińca wraz z fragmentem późniejszego rynsztoka.
Fot. M. Mazurkiewicz

Zabytki archeologiczne jako materiały źródłowe w badaniach historycznych dawnych baraków 7 i 8

W trakcie prowadzenia badań archeologicznych pozyskano ogromną liczbę zabytków ruchomych. Do końca 2017 roku wydobyto prawie 5000 obiektów ruchomych, z których wydzielono ponad 1000 o wartości ekspozycyjnej. Są to w znacznej mierze obiekty o charakterze masowym. Większą część zabytków stanowią przedmioty codziennego użytku należące do więźniów osadzonych w obozie. Pojawiają się duże ilości sztućców bądź ich fragmentów, guziki, fragmenty oprawek okularów oraz obiekty metalowe niemożliwe do zidentyfikowania m.in. w skutek ich intencjonalnego niszczenia w czasach funkcjonowania obozu oraz zachodzących procesów postdepozycyjnych. W obrębie baraków odnaleziono również znaczną liczbę przedmiotów związanych najprawdopodobniej z okresem funkcjonowania szpitala m.in. opakowania po lekach czy opatrunkach.

Szczególną uwagę zwracają przedmioty ukrywane przez więźniów w barakach, najczęściej pod posadzkami ceglanyymi, w tym przedmioty wykonane przez więźniów już po osadzeniu w obozie. Wśród znalezisk zaskakuje znaczna liczba ukrytych szczyrów, których posiadanie było w obozie niedozwolone – pod posadzką jednej z prycz odnaleziono aż siedem tego typu obiektów. Często odnajdywano także monety oraz przedmioty osobiste więźniów. Można tutaj wymienić spinki od mankietów, medalik, krzyżyk, pamiątkowy miniaturowy kubeczek. Jednymi z ciekawszych obiektów odnalezionych w trakcie badań są przedmioty stanowiące rękodzieło wykonane w obozie. W przypadku tych dawnych baraków 7 i 8 na szczególną uwagę zasługuje pierścionek uformowany z fragmentu drutu oraz wykonany z kości zwierzęcej zdobiony krzyżyk. W tym samym miejscu, w którym znajdował się kościany krzyżyk odnaleziono również niedokończoną różyczkę, misternie wykonaną z kości być może przez tę samą osobę.

Całość opisanego „rękodziela” uzupełniają duże fragmenty pól surowca kościanego pozostawione prawdopodobnie w celu wykonania kolejnych obiektów oraz metalowe „igły” - prawdopodobnie narzędzia rzeźbiarskie.

Wkład badań archeologicznych w odczytanie historii baraków 7 i 8.

W interpretacji rzeczywistości obozu koncentracyjnego i zagłady, w którym dążono do zdehumanizowania i uprzedmiotowienia człowieka, właśnie rzeczy, przedmioty, materialne pozostałości tego okresu posiadają szczególne znaczenie. Prowadzone przez Muzeum Auschwitz – Birkenau badania

archeologiczne towarzyszące pracom konserwatorskim i budowlanym w historycznych barakach 7 i 8 pozwoliły na odsłonięcie i zachowanie znacznej ilości zabytków nieruchomych i nawarstwień dokumentujących infrastrukturę obozową w stanie nienaruszonym. Dostarczyły także wielu przedmiotów, poszerzając materiał do badań historycznych nad realiami codzienności więźniów obozu. Przeprowadzone rozpoznanie pozwoli w przyszłości w większym stopniu zabezpieczyć niewidoczny dzisiaj, autentyczny krajobraz obozowy.

Konserwacja baraków murowanych finansowana jest ze środków przekazanych przez Fundację Auschwitz-Birkenau.

Krzyżyk odnaleziony w warstwie podposadzkowej wewnątrz baraku.
Fot. S. Foks



ZAPRZECZANIE HOLOCAUSTU: PLAN DZIAŁANIA DLA FACEBOOKA

Poniżej publikujemy list otwarty wystosowany do szefa Facebooka dotyczący obecności treści negujących Holokaust w tym portalu społecznościowych.

Szanowny Panie Zuckerberg

Zwracamy się do Pana z ofertą wsparcia w tych trudnych czasach, w szczególności w związku z załączoną historią opublikowaną przez The Times of London w piątek 27 lipca 2018.

Przychylamy się do zadeklarowanej przez Pana chęci propagowania wolności słowa, nawet wypowiedzianego przez tych, których poglądy osobiście uważa Pan za nie do przyjęcia. Wyrażamy uznanie dla faktu, że jest Pan świadomy różnych intencji rodzący się w sercach i umysłach osób publikujących tego rodzaju posty na Facebooku – w tym te, w których cytowano Pana, w których niewinnie „kilka rzeczy może być źle przedstawionych”.

Facebook nie może jednak dopuszczać do tego, by kompletny i skrajny fałsz na temat Holocaustu i osób pochodzenia żydowskiego regularnie przechodził niezauważony. Zjadły antysemityzm to sprawdzona droga, która prowadzi od retoryki nienawiści do aktów przemocy. Prawo do wolności słowa nie jest powodem, by zaniechać działań – bierność zawsze stanowi pożywkę dla zła.

Za każdym razem ludobójstwo rozpoczyna się od przekłamania prawdy oraz od uprzedzeń. Ignorancja i brak edukacji tworzą przyzwolenie, a według Ligi Przeciwko Zniestrąwieniu są też głównym źródłem poglądów antysemickich. Nie możemy ignorować rosnącej liczby okrutnych ataków o podłożu antysemickim w Wielkiej Brytanii, Francji i innych krajach europejskich. Jedynie w Wielkiej Brytanii gazeta The Guardian zanotowała w 2017 roku 34-procentowy wzrost liczby ataków na osoby pochodzenia żydowskiego, a w 2018 roku liczba ta jeszcze wzrosła.

Jeśli dane społeczeństwo chce zachować swój cywilizowany charakter, nie może pozwolić sobie na ignorowanie, ukrywanie czy zamykanie antysemityzmu pod dywan. Historia udowadnia, że jest to sygnał ostrzegawczy; pierwsze odkrycie moralnej powłoki społeczeństwa. Podczas drugiej wojny światowej był to pierwszy stopień drabiny uprzedzeń i dyskryminacji, na której szczycie znalazło się ludobójstwo – najpierw ukierunkowane na Żydów, a następnie inne grupy społeczne, w tym przeciwników politycznych, homoseksualistów, Sinti i Romów. Nienawiść ukierunkowana na jedną grupę społeczną przenosi się na kolejne grupy.



Auschwitz Memorial / Muzeum Auschwitz ✓



Opublikowane przez: Paweł Sawicki [?] · 19 lipca · 🌐

"Deniers, who today clearly feel more emboldened than ever before, are not the equivalents of flat-earth theorists, nor are they just plain loonies. As a person who created and provides a platform for the dissemination of information on an awesome scale, Zuckerberg must recognize that theirs is not a cognitive error or a regrettable misinterpretation or failure in judgment that can be rectified by showing them documentation or evidence. They are white supremacists and antisemites. Their agenda is to reinforce and spread the very hatred that produced the Holocaust." writes Deborah Lipstadt for CNN Opinion.



CNN.COM

Zuckerberg's comments give Holocaust deniers an opening

Deborah Lipstadt says Mark Zuckerberg was very wrong in a recent...

👤 Zasięg: 29 698 osób

Promuj post

👍👎👤 239

Komentarze: 34 73 udostępnień

👍 Lubię to!

💬 Komentarze

➦ Udostępnij



Najtrafniejsze ▾



Napisz komentarz...



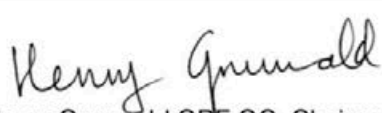
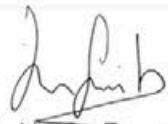
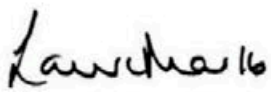
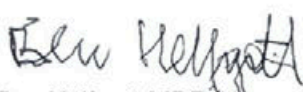
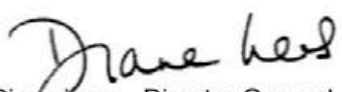
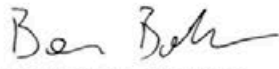
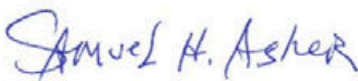
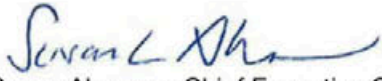
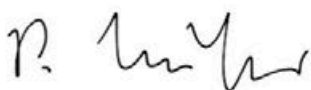
Sandy Bruce Very disappointing. Continued support to Auschwitz, Treblinka. Dachau and Belsen Bergen museums will be extremely important. Never forget but just remember the deniers are a much smaller group than the historians.

Lubię to! · Odpowiedz · Wiadomość · 4 t

👍 6

Jako że Facebook działa ponad granicami krajów, które formują społeczność, błagamy o podjęcie współpracy z nami mającej na celu ochronę społeczeństwa przed jedną z najdłuższych i najczarniejszych historii nienawiści, która na przestrzeni zaledwie trzech pokoleń po raz kolejny zaczyna nam zagrażać.

Oferujemy namacalne, łatwe do wdrożenia kroki, które sprawią, że Facebook stanie się częścią rozwiązania. Możemy dostarczyć sprawdzone źródła edukacyjne w wielu językach, gotowe do wdrożenia online za pośrednictwem Facebooka, co jest istotne z punktu widzenia różnych systemów prawnych. Oferujemy darmowe profesjonalne programy rozwojowe dla edukatorów na Facebooku, zapewniające im zasoby, umiejętności i pewność siebie w stawianiu czoła nienawiści i uprzedzeniom, uczące empatii, zrozumienia i szacunku. Posiadamy tysiące historii do opublikowania, przedstawiających osobisty wymiar przemocy opartej na nienawiści oraz inspirujące osoby, które się jej sprzeciwiły – niektóre z nich dostępne są w formacie interaktywnym.

 Henry Grunwald OBE QC, Chairman UK National Holocaust Centre And Museum	 Dr James Smith, Co Founder & President UK National Holocaust Centre And Museum
 Laura Marks OBE, Chairperson UK Holocaust Memorial Day Trust	 Sir Ben Helfgott MBE, Honorary President UK Holocaust Memorial Day Trust
 Professor Stuart Foster, Executive Director, UCL Centre for Holocaust Education	 Paul Phillips, Chairman UK Holocaust Educational Trust
 Diane Lees - Director General Imperial War Museums UK	 Ben Barkow, Director The Wiener Library for the Study of the Holocaust and Genocide
 Simon Bentley - Chairman Yad Vashem UK	 Stephen D. Smith - Executive Director USC Shoah Foundation
 Samuel H Asher - Executive Director Virginia Holocaust Museum	 Susan Abrams - Chief Executive Officer Illinois Holocaust Museum & Education Center
 Dr Dariusz Stola - POLIN Museum of the History of Polish Jews	 Professor Peter Schäfer - Director Jewish Museum Berlin

Zapraszamy więc Pana do spotkania na żywo, w wybranej przez Pana lokalizacji, w celu określenia zakresu wyjątkowego i spersonalizowanego programu edukacyjnego ukierunkowanego na zwiększanie świadomości na temat Holocaustu oraz szerzenie akceptacji w ramach społeczności Facebooka.

Motywowani wartościami etycznymi oraz chęciami, jakie reprezentuje Pan wraz ze swoim zespołem, jak również badaniami pierwotnymi, kreatywnymi zasobami oraz świadectwami ocalonych pochodzącymi z naszej globalnej sieci ekspertów w zakresie Holocaustu – razem możemy pomóc tym, dla których „kilka rzeczy zostało źle przedstawionych” tak, by w końcu przedstawić je tak, jak powinni to być zrobione.

Skontaktujemy się z Pana biurem w celu podjęcia konkretnych ustaleń. Z wyrazami szacunku.



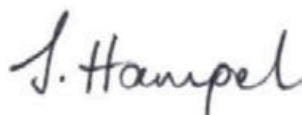
Dara Solomon - Executive Director
Sarah and Chaim Neuberger Holocaust
Education Centre, Toronto



Jakub Nowakowski - Director, Galicia Jew-
ish Museum, Krakow



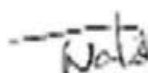
Pauline Rockman OAM, Co President
Jewish Holocaust Centre Melbourne



Suzanne Hampel OAM, Co President
Jewish Holocaust Centre Melbourne



Gavin Morris - Director
South African Jewish Museum



Tali Nates - Founder and Director
Johannesburg Holocaust Museum



Richard Freedman, Director
Cape Town Holocaust & Genocide Centre



Michael Newman -
Association of Jewish Refugees



Mary Kluk, Director
Durban Holocaust & Genocide Centre



Carlos Reiss, General Director
Museo do Holocausto de Curitiba, Brazil



Glen Steinman, Co Chairman
Hong Kong Holocaust and Tolerance Centre

STYPENDIUM DOKTORANCKIE W ZAKRESIE STUDIÓW O HOLOKAUŚCIE I LUDOBÓJSTWIE

Świętując trzydziestą rocznicę powstania, Stanley Burton Centre for Holocaust and Genocide Studies – najstarsze centrum badań nad Holocaustem w Wielkiej Brytanii – z przyjemnością przedstawia ofertę dwóch stypendiów na luty 2019 w ramach swojego programu studiów doktoranckich w zakresie Filozofii.

[University Home](#)

[University A-Z](#)

[Maps and Directions](#)



Stanley Burton Centre

[Home](#) / [Centres](#) / Stanley Burton Centre for Holocaust and Genocide Studies

Stanley Burton Centre for Holocaust and
Genocide Studies

The Centre

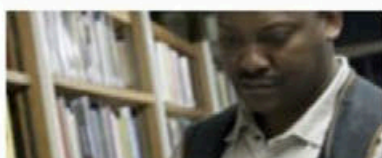
Teaching

Research

News and Events

Learning Materials

People



The Stanley Burton Centre for Holocaust

The Stanley Burton Centre is a non-profit teaching and research centre. It is the oldest Holocaust research centre in the UK.



Stypendium będzie opłacać pełnowymiarowe brytyjskie czesne przez trzy lata (proporcjonalnie w przypadku studiów w niepełnym wymiarze). Stypendium przyjmuje wyłącznie nowych badaczy w ramach programu podyplomowego – co oznacza, że nie przyjmuje studentów obecnie odbywających studia podyplomowe.

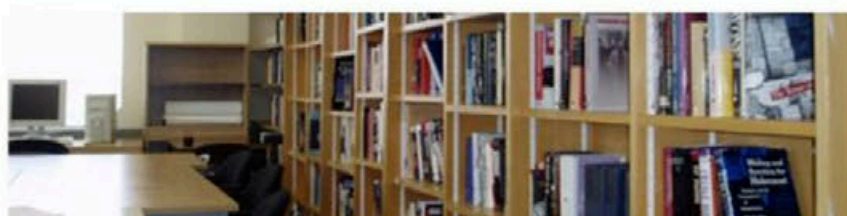
Zwycięski spośród przedstawionych projektów badawczych będzie nadzorowany przez pracownika centrum Stanley Burton Centre for Holocaust and Genocide Studies będącego częścią University of Leicester School of History, Politics and International Relations (Szkoły Historii, Polityki i Stosunków Międzynarodowych University of Leicester). Mile widziane są także projekty wykazujące

interdyscyplinarne zainteresowania i metodologie oraz zgłoszenia tych osób, które wyrażają nadzieję na pracę związaną z bieżącymi badaniami prowadzonymi w Centrum. Zainteresowania Centrum oraz jego pracowników obejmują historię Holocaustu w Europie, inne przykłady masowych aktów przemocy w Europie XX wieku (zwłaszcza w Europie Środkowej i Wschodniej) wraz z koloniami, jak również pamięć w społeczeństwach w epoce post-przemocy, w tym przedstawienia Holocaustu.



Holocaust and Genocide Studies

Centre within the School of History at the University of Leicester and



News in the Centre

Dr Maria Framke from the University of Rockstock will be giving a number of research seminars, co-hosted by the School of History, Politics and International Relations Global, Colonial and Postcolonial cluster:

Wednesday 23 May - 'India a safe haven for Jewish refugees?': Exploring the entangled web of Indian anti-fascism, anti-colonialism and humanitarian solidarity in the interwar period'. The venue is the **seminar room at 3-5 Salisbury Road, at 5pm.**

Thursday 24 May Dr Maria Framke will

Lista proponowanych zagadnień badawczych:

- Historia Holocaustu
- Historia obozów koncentracyjnych, gett i tym podobnych instytucji
- Studia nad ludobójstwem
- Historia Niemiec/Europie niemieckojęzycznej
- Historia Bałkanów
- Źródła i konsekwencje masowej przemocy
- Przedstawienia i pamięć Holocaustu
- Publiczna i narodowa pamięć konfliktów masowych
- Media i przedstawienia masowej przemocy
- Upamiętnienie i dziedzictwo w epoce post-konfliktu

Wymagania wstępne

Od kandydatów wymaga się dyplomu ukończenia studiów z wyróżnieniem pierwszej klasy lub wyższej drugiej klasy (bądź jego odpowiednika) w zakresie historii lub dziedziny pokrewnej oraz spełnienia kryteriów wstępnych w zakresie uniwersyteckiego poziomu języka angielskiego. Od kandydatów oczekuje się także tytułu magistra z wynikiem bardzo dobrym lub dobrym w zakresie odpowiedniej dziedziny bądź wymaga się okazania potwierdzenia, że do lutego 2019 zdobędą rzeczony tytuł. Kandydaci powinni także wykazać się silnym zainteresowaniem działalnością badawczą oraz mile widziana jest biegła znajomość przynajmniej jednego języka obcego poza językiem angielskim. Wymagana jest obecność w Leicester oraz zaangażowanie w działalność Burton Center.

Stypendium dostępne jest dla spełniających jego kryteria kandydatów z Wielkiej Brytanii, z Unii Europejskiej oraz spoza Unii Europejskiej. Proszę zauważyć, iż stypendium pokrywa czesne wyłącznie w kwocie obowiązującej w Wielkiej Brytanii. Kandydaci spoza Unii Europejskiej (oraz ci, których nie dotyczą brytyjskie stawki czesnego) muszą w momencie składania wniosku przedstawić potwierdzenie, iż są w stanie opłacić różnicę w stawkach czesnego. Stypendium obejmuje studia w pełnym bądź niepełnym wymiarze godzin i w przypadku niepełnego wymiaru godzin jest udzielane proporcjonalnie. Mając na uwadze brytyjskie ograniczenia w zakresie wiz, kandydaci spoza Unii Europejskiej nie mają z reguły możliwości podjęcia studiów w niepełnym wymiarze godzin. Kandydaci są zobowiązani do rozpoczęcia studiów w lutym 2019. Stypendium będzie corocznie odnawiane pod warunkiem pozytywnego przejścia przez studenta oceny rocznej. Studentów zachęca się do wnioskowania o dodatkowe finansowanie, na przykład w ramach programu Midlands3Cities, a także jest im udzielane wsparcie w tym procesie.





Top 20 Students' Union

Students' Union is voted one of the best in the country by students.



Składanie wniosków i rozmowa kwalifikacyjna

Przy składaniu wniosku niezbędne jest uwzględnienie pięciu kwestii:

1. Należy opisać planowany zakres prowadzonych badań i upewnić się, że wpisuje się on w dziedziny badawcze opisane powyżej.
2. Do zgłoszeń należy dołączyć propozycję pracy pisemnej składającej się z maksymalnie 2000 słów i przedstawiającej planowany zakres badań, główne bazy danych z nim związane oraz wstępne pomysły w zakresie metod badawczych i źródeł pierwotnych.
3. Niezbędne jest przygotowanie dokumentów potwierdzających spełnienie kryteriów (wyciąg z indeksu ocen, CV).
4. We wniosku trzeba zawrzeć nazwę stypendium: History Fee Waiver Scholarship in Holocaust and Genocide Studies.
5. Wnioski składane są przez Internet. Wniosek elektroniczny dostępny jest [tutaj](#).

Przyjmowanie zgłoszeń upływa z dniem 14 września 2018

Rozmowy kwalifikacyjne będą przeprowadzane w listopadzie 2018.

Zachęcamy do zadawania pytań – prosimy o kontakt z:

Dr Paul Moore (p.o. Dyrektora)
+44 (0)116 252 2816
pm294@le.ac.uk



EMORIA

PAMIEĆ • HISTORIA • EDUKACJA

memoria.auschwitz.org

WYDAWCA

Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Sawicki

SEKRETARZ REDAKCJI

Agnieszka Juskowiak-Sawicka

REDAKCJA

Bartosz Bartyzel
Imogen Dalziel
Marek Lach
Łukasz Lipiński

KONTAKT

memoria@auschwitz.org



Wprowadź swój email...

SUBSKRYBUJ

POWERED BY JOOMAG